

KOŚCIÓŁ GRECKOKATOLICKI NA WARMII I MAZURACH PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ

Po II wojnie światowej na terytorium Polski pozostała tylko nieznaczną część Kościoła greckokatolickiego, skupiona wokół Przemyśla (stolicy diecezji) oraz Administracja Apostolska Łemkowszczyzny¹. Obejmowała ona tylko 223 parafie greckokatolickie (z dotychczasowych 640)², 129 parafii Administracji Apostolskiej Łemkowszczyzny³ oraz 420 greckokatolickich duchownych diecezjalnych i zakonnych⁴.

Początkowo władze państwowe sądziły, iż problem ukraiński i Kościoła greckokatolickiego rozwiążą poprzez wymianę ludności na podstawie umowy z 9 września 1944 roku między Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego a rządem Ukraińskiej SRR, gdy ludność ta wyjedzie wraz z duchownymi (w ramach tego układu wysiedlono około 700 księży greckokatolickich⁵ spośród 830 kapłanów diecezji przemyskiej i Administratury Apostolskiej Łemkowszczyzny⁶, a około 115

¹ Jak podaje Bolesław Kumor w granicach państwa polskiego pozostał Przemyśl oraz 14 dekanatów w całości i 7 częściowo, łącznie 227 parafii oraz w całości Administracja Apostolska Łemkowszczyzny; B. Kumor, *Historia Kościoła*, cz. 8: Czasy współczesne 1914–1992. Kościół katolicki w okresie systemów totalitarnych do odnowy soborowej, Lublin 1995, s. 536–540.

² S. Stępień, *Organizacja i struktura terytorialna greckokatolickiej diecezji przemyskiej w latach 1918–1939*, w: *Polska — Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 3: *Studia z dziejów greckokatolickiej diecezji przemyskiej*, red. S. Stępień, Przemyśl 1996, s. 214.

³ AAN, MAP, 1040, *Spis parafii greckokatolickich z 26 I 1946 r.*; por. A. Kopiczko, *Panorama wyznaniowa województwa olsztyńskiego po II wojnie światowej*, w: *Tożsamość kulturowa społeczeństwa Warmii i Mazur*, red. B. Domagała i A. Sakson, Olsztyn 1998, s. 38.

⁴ S. Stępień, *Kościół greckokatolicki w Polsce po II wojnie światowej i w czasach współczesnych (do roku 1998)*, w: *Polska — Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 4: *Katolickie unie kościelne w Europie Środkowej i Wschodniej — Idea a rzeczywistość*, red. S. Stępień, Przemyśl 1998, s. 341.

⁵ Dane na temat liczby wysiedlonych wówczas duchownych greckokatolickich są rozbieżne; por. R. Drozd, *Ukraińcy w Polsce w okresie przełomów politycznych 1944–1981*, s. 190; T. Majkowić, *Kościół greckokatolicki w PRL*, w: *Polska — Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 1: *Studia z dziejów chrześcijaństwa na pograniczu etnicznym*, Przemyśl 1990, s. 252; Z. Wojewoda, *Zarys historii Kościoła greckokatolickiego w Polsce w latach 1944–1989*, Kraków 1994, s. 17.

⁶ M. Ziółkowski, *Gdzie jest Kościół, tam jest nasza dusza, tam jest i nasz naród*, *ChS*, s. 263; Z. Wojewoda, *juw.*, s. 17.

aresztowano⁷) i zaniechały ataków na Kościół grekokatolicki. Nawet nie podejmowano prób połączenia tego Kościoła z Cerkwią prawosławną⁸. Stan taki trwał jednak bardzo krótko, ponieważ już 12 września 1945 roku Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej podjął uchwałę stwierdzającą ustanie mocy obowiązującej konkordatu z 1925 roku (który gwarantował osobowość prawną tegoż Kościoła) wskutek jednostronnego zerwania go przez Stolicę Apostolską⁹. Ponadto w celu przyspieszenia akcji repatriacyjnej pozbawiono diecezję grekokatolicką jej hierarchii i 25 września 1945 roku aresztowano bpa Jozafata Kocyłowskiego¹⁰.

Wskutek takich działań władz państwowych Kościół grekokatolicki w Polsce znalazł się po 1946 roku w bardzo trudnej sytuacji. Aresztowania biskupów i księży oraz wysiedlenia większości wyznawców na Wschód spowodowały faktyczne jego załamanie. Większość parafii opustoszała z wiernych, a te, które istniały, były pozbawione duszpasterzy¹¹. W październiku 1946 roku zlikwidowano Seminarium Duchowne w Przemyślu i zawieszono działalność dwóch towarzystw grekokatolickich: Diecezjalną Pomoc oraz Instytut Wdów i Sierot po Księżach. Rozpoczęto też akcję propagandową przeciwko duchownym grekokatolickim, w której zarzucano im inspirowanie mordów ludności polskiej. Po wywiezieniu hierarchów pałac biskupa grekokatolickiego w Przemyślu¹² przekazano Muzeum Ziemi Przemyskiej¹³, budynek seminaryjny zmieniono w szkołę, a katedrę przejęli ojcowie karmelici. Zniszczono wiele zabytków, zawieszono działalność szkół, zamknięto wydawnictwa i organizacje chrześcijańskie¹⁴.

Tak więc w 1946 roku zarówno diecezja przemyska jak i Administracja Apostolska Łemkowszczyzny pozostały bez swoich zwierzchników. W tej sytuacji 25 października 1946 roku papież Pius XII nadał kardynałom Augustowi Hlondowi i Adamowi Sapieszce specjalne uprawnienia w stosunku do duchowieństwa grekokatolickiego w postaci prawa zezwalania kapłanom grekokatolickim na sprawowanie liturgii w obrządku łańcimskim, a 10 grudnia tego roku mianował prymasa

⁷ M. Ziółkowsk i, *Gdzie jest Kościół, tam jest nasza dusza, tam jest i nasz naród*, w: *Dar Polski Białorusinom, Rosjanom i Ukraińcom na Tysiąclecie Chrztu Świętego*, red. K. Podlaski, Warszawa 1990, s. 151–153.

⁸ I. Hałagida, *Sytuacja wyznaniowa Ukraińców na zachodnich i północnych ziemiach Polski w latach 1947–1957*, w: *Ukraińcy w najnowszych dziejach Polski (1918–1989)*, t. 1, red. R. Drozd, Słupsk – Warszawa 2000, s. 177.

⁹ Z. Wojewoda, jw., s. 30; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2003, s. 14.

¹⁰ Szerzej: S. Stępień, jw., s. 340–343; I. Białas, *Likwidacja grekokatolickiej diecezji przemyskiej oraz tragiczne losy jej ordynariusza biskupa Jozafata Kocyłowskiego w kontekście polityki wyznaniowej ZSRR*, w: *Polska — Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 3, jw., s. 287; *O życiu i działalności bpa J. Kocyłowskiego* zob.: D. Iwaneczko, *Biskup Jozafat Kocyłowski (1876–1947). Życie i działalność*, w: *Polska — Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 3, jw., s. 247–261.

¹¹ D. Iwaneczko, *Przysięgi wierności dochowam. Wysiedlenia Ukraińców a Kościół grekokatolicki w Polsce 1944–1947*, s. 101–102.

¹² O sytuacji świątyni grekokatolickich na terenie diecezji przemyskiej; J. Musiał, *Stan prawny i sytuacja faktyczna świątyni unickich na terenie diecezji przemyskiej w latach 1945–1985*, w: *Polska — Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 1, jw., s. 257–262.

¹³ AAN, MAP, 780, Pismo z 7 X 1946 r. Ministra Kultury i Sztuki do Generalnego Pełnomocnika ds. Repatriacji.

¹⁴ M. Ziółkowsk i, *Gdzie jest Kościół, tam jest nasza dusza, tam jest i nasz naród*, w: *Dar Polski Białorusinom, jw.*, s. 151–153.

Hlonda specjalnym delegatem Stolicy Apostolskiej dla wszystkich wschodnich obrządków w Polsce. Tym samym kardynał został opiekunem duchowieństwa i wiernych Kościoła greckokatolickiego w Polsce¹⁵. Biskupom południowo-wschodnich diecezji rzymskokatolickich zalecano niesienie pomocy księżom greckokatolickim. 31 marca 1947 roku prymas Hlond ustanowił dla greckokatolickiej diecezji przemyskiej wikariusza generalnego w osobie o. Bazylego Hrynyka¹⁶. Dawało to zdecydowanej większości pozostałych w Polsce księży greckokatolickich możliwość pełnienia posługi kapłańskiej.

Szczególnym dramatem dla Kościoła greckokatolickiego była akcja „Wisła”, która objęła pozostałych jeszcze w Polsce księży greckokatolickich (w przededniu tej akcji w Polsce pozostało od 90 do 120 księży greckokatolickich¹⁷). Na tak zwane ziemie odzyskane przesiedlono 62, aresztowano 7 księży, a 22 osadzono w Jaworznie¹⁸. Represje spotkały też zakony greckokatolickie. Zlikwidowano klasztory bazylianów w Przemyślu i Krystynopolu, pozostawiając jedynie klasztor w Warszawie¹⁹.

Po akcji „W” wierni Kościoła greckokatolickiego znaleźli się w rozproszeniu, a ich Kościół przestał istnieć jako organizacja. Stan ten utrwaliły jeszcze dekry z 5 września 1947 roku i lipca 1949 roku o przejściu na własność państwa mienia pozostającego po osobach przesiedlonych, na mocy których parafie i instytucje greckokatolickie stały się własnością państwa, czyli Państwowego Funduszu Ziemi. W ten sposób przejęto około 600 cerkwi greckokatolickich. Obowiązywał również zakaz odprawiania nabożeństw w obrządku greckokatolickim²⁰.

Dekret z 28 września 1949 roku²¹ o zmianie dekretu z 5 września 1947 roku o przejściu na własność państwa mienia pozostającego po osobach przesiedlonych do

¹⁵ S. Stępień, jw., s. 347; R. Droid, Polityka władz wobec ludności ukraińskiej w Polsce w latach 1944–1989, Warszawa 2001, s. 57.

¹⁶ D. Iwaneczko, Przysięgi wierności dochowam, jw., s. 101–102; I. Harasym, Грекокатоліцька церква в Польщі 1947–1957, Рим 1991, s. 43; S. Stępień, Represje wobec Kościoła greckokatolickiego w Europie Środkowo-Wschodniej po II wojnie światowej, s. 223–225.

¹⁷ I. Harasym, Нарыв вибраних аспектів історії Грекокатоліцької церкви в Польщі (1945–1985), *Zustricz* 5–6(1990), s. 22; I. Hałagida, Kościół greckokatolicki i jego wierni narodowości ukraińskiej na Zachodnich i Północnych Ziemiach Polski w latach 1947–1957, w: *Ziemie Zachodnie i Północne Polski w okresie stalinowskim*, red. Cz. Osękowski, Zielona Góra 1999, s. 157. W przededniu akcji „W” znajdowało się w Polsce 114 księży greckokatolickich. Na zachodnie i północne ziemie Polski przesiedlono 62 kapłanów, w tym 31 z diecezji przemyskiej, 20 z administratury lemnowskiej i 11 z innych diecezji; J. Moskałyk, Kościół greckokatolicki na Warmii i Mazurach, jw., s. 128; Andrzej Kopiczko podaje, iż przed akcją „W” aresztowano około 215 księży; A. Kopiczko, jw., s. 39.

¹⁸ W Jaworznie, oprócz księży greckokatolickich, osadzono też 5 księży prawosławnych. Więziono ich za współpracę z UPA (zaliczano do niej posługę religijną, np. spowiedź). Obchodzono się z nimi jak ze zbrodniarzami, zabraniano im wypełniania posługi kapłańskiej dla uwięzionych w obozie wiernych. Tam zmarł greckokatolicki ksiądz Julian Krynicki; I. Harasym, Грекокатоліцька церква в Польщі 1947–1957, jw., s. 25–26.

¹⁹ D. Iwaneczko, jw., s. 105.

²⁰ M. Ziółkowski, Gdzie jest Kościół, tam jest nasza dusza, tam jest i nasz naród, *ChS*, s. 264–265; M. Ziółkowski, Gdzie jest Kościół, tam jest nasza dusza, tam jest i nasz naród, w: *Dar Polski Białorusinom*, jw., s. 151–153; T. Majkowiec, jw., s. 252.

²¹ *DzU* 1949, Nr 53, poz. 404.

ZSRR umożliwił przejęcie na własność Skarbu Państwa mienia ukraińskich organizacji i instytucji świeckich oraz wyznaniowych, których działalność — w związku z przesiedleniem do ZSRR ich członków — uznano za bezprzemysłową²². Zmiana ta została przeprowadzona głównie w celu delegalizacji Kościoła greckokatolickiego w Polsce. Postanowienia dekretu nie naruszały praw własności Cerkwi prawosławnej.

Stwierdzenie powyższych okoliczności i orzeczenie o przejściu majątku na własność państwa należało do kompetencji Urzędu do Spraw Wyznań jako władzy właściwej do sprawowania nadzoru nad Kościołami i innymi związkami wyznaniowymi. Parcelacja tego majątku odbywała się zgodnie z zasadami zagospodarowania mienia nieruchomości, a w szczególności w myśl przepisów działu II rozdziału 6 instrukcji Ministra Finansów z dnia 7 lipca 1952 roku, przy czym każdorazowa dyspozycja tym mieniem miała być uprzednio uzgodniona z miejscowym Referatem do Spraw Wyznań i Urzędem do Spraw Wyznań²³.

Od początku powstania, to jest od 19 kwietnia 1950 roku, Urząd do Spraw Wyznań dążył do całkowitej likwidacji Kościoła greckokatolickiego. W połowie grudnia 1951 roku rozesłał do prezydów wojewódzkich rad narodowych (w tym w Olsztynie) pismo, w którym żądał danych statystycznych, dotyczących ludności wyznania greckokatolickiego, przesiedlonej w ramach akcji „W”, oraz wykazów duchownych. Ze względu na niechęć ujawniania informacji o swoim wyznaniu zebrane dane nie odzwierciedlały rzeczywistego stanu. Inicjatywa ta zbiegła się z działaniami warszawskiego Konsystorza Prawosławnego, który wydelegował ks. Jana Lewiarza do współdziałania z władzami w celu zdobycia informacji o Ukraińcach, zamieszkujących północne i zachodnie województwa²⁴.

Działania zmierzające do pozbycia się Kościoła greckokatolickiego przy pomocy Cerkwi prawosławnej potwierdza też uchwała Biura Politycznego KC PZPR z kwietnia 1952 roku, w której zalecano poparcie dla duchowieństwa prawosławnego w wykonywaniu kultu i erygowaniu nowych parafii przy jednoczesnym zwalczaniu wyznania greckokatolickiego²⁵.

Zresztą od samego początku sytuacja prawosławnych Ukraińców była o wiele lepsza. Cerkiew prawosławna działała legalnie, miała swoich hierarchów, strukturę wewnętrzną, a w czerwcu 1946 roku na ziemiach odzyskanych utworzyła prawosławną administrację. Wyznanie prawosławne władze wyraźnie preferowały, mimo iż zgodnie z informacją o stanie ludności z akcji „W” na terenie województwa

²² AAN, MAP, 780, k. 57, Pismo z lutego 1950 r. dot. sprawy nieruchomości ziemskich po parafiach obrządku greckokatolickiego.

²³ AAN, UdsW, 19/580, Urząd do Spraw Wyznań w sprawie majątku b. Kościoła greckokatolickiego — ustalenie prawa własności, czerwiec 1954 r.

²⁴ I. Hałagida, Kościół greckokatolicki, jw., s. 163; tenże, Sytuacja wyznaniowa Ukraińców, jw., s. 175.

²⁵ APO, PWRN/WSW, 444/754, Uchwała BP KC PZPR z kwietnia 1952 r. w sprawie środków zmierzających do poprawy sytuacji gospodarczej ludności ukraińskiej w Polsce i do wzmoczenia wśród niej pracy politycznej (tajne); R. D r o z d, I. H a ł a g i d a, Ukraińcy w Polsce 1944–1989. Walka o tożsamość (Dokumenty i materiały), Warszawa 1999, s. 69; P. P e l c, Położenie prawne Kościoła greckokatolickiego w Polsce (1944–1989), Studia Modreviana, t. 1, Warszawa 1993, s. 86; S. S t ę p i ę n, jw., s. 356.

olsztyńskiego zamieszkiwało ponad 60% grekokatolików²⁶, a reszta należała do Kościoła rzymskokatolickiego oraz wspólnot ewangelickich²⁷. Władze uważały, iż najbardziej pozytywnie ustosunkowani do władz byli wyznawcy prawosławia²⁸. Zdając sobie sprawę z dużej roli Cerkwi grekokatolickiej w podtrzymywaniu świadomości narodowej pozbawiły praw tylko grekokatolików. Sądziły, że Cerkiew prawosławna przyczyni się do polonizacji ludności ukraińskiej. Poza tym, o ile Cerkiew prawosławna znajdowała się pod całkowitą kontrolą władz państwowych, to Kościół grekokatolicki — nie.

Już od pierwszych dni po przesiedleniu zamiarem władz było przekazanie duszpasterstwa wśród grekokatolików duchownym wyznania prawosławnego. Jeszcze jesienią 1947 roku przybył do województwa olsztyńskiego ks. Eugeniusz Naumow, który rozpoczął tworzenie parafii prawosławnych na terenie powiatów: braniewskiego, biskupieckiego, kętrzyńskiego, mrągowskiego, morąskiego, pisckiego i węgorzewskiego. Do lipca 1948 roku zdołał założyć trzy parafie²⁹. Podobną działalność prowadził inny ksiądz wyznania prawosławnego Mikołaj Kostyszyn, który starał się zdobyć jak najwięcej wyznawców spośród grekokatolików z akcji „W” na terenie powiatów braniewskiego, pasłęckiego i iławskiego, domagając się otwarcia nowych placówek prawosławnych³⁰. Do końca 1949 roku w województwie olsztyńskim działało już 9 placówek prawosławnych³¹.

O wspieraniu Cerkwi prawosławnej świadczy też polecenie Wydziału Społeczno-Administracyjnego KC PZPR skierowane do Samodzielnego Referatu do Spraw Wyznań. Miał on do 20 sierpnia 1952 roku przedłożyć władzom centralnym plan „unormowania stosunków religijnych w skupiskach ludności przesiedlonej w ramach akcji W, w kierunku poparcia wykonywania kultu religijnego lojalnemu duchowieństwu prawosławnemu”³². Również po Październiku 1956 roku Urząd do Spraw Wyznań konsekwentnie popierał działalność misyjną Cerkwi prawosławnej wśród grekokatolików poprzez subsydia pieniężne, przekazywanie cerkwi odbieranych katolikom oraz zakazy odprawiania nabożeństw grekokatolickich³³. Na jednym z posiedzeń Urząd do Spraw Wyznań rozważał kwestię przeznaczenia z Funduszu Kościelnego 60 tys. zł na dotacje osobowe i 200 tys. zł na remonty

²⁶ Według Jarosława Moskałyka w ramach akcji „W” osiedlono około 50 tys. grekokatolików; J. Moskałyk, jw., s. 128; Liczba ta wydaje się bardzo prawdopodobna. W 1957 r. Wydział do Spraw Wyznań w Olsztynie podawał, że Kościół prawosławny liczy ok. 3 700 wiernych; A. Kopiczko, jw., s. 40.

²⁷ I. Hałagida, Losy ukraińskiego duchowieństwa prawosławnego i grekokatolickiego w czasie konfliktu polsko-ukraińskiego w latach 1943–1944 (szkic zagadnienia), w: Antypolska akcja OUN-UPA 1943–1944. Fakty i interpretacje, red. G. Motyka i D. Libionek, Warszawa 2002, s. 86.

²⁸ APO, PWRN/WSW, 444/754.

²⁹ I. Hrywna, Rok pierwszy, *Borussia* 1(1991), s. 36; A. Sakson, Stosunki narodowościowe na Warmii i Mazurach, Poznań 1998, s. 224.

³⁰ APO, PWRN/WdsW, 444/8, k. 371–372, Sprawozdanie Samodzielnego Referatu do Spraw Wyznań PWRN w Olsztynie za IV kwartał 1953 r. z 5 I 1954 r.

³¹ R. Drozd, Ukraińcy w Polsce w okresie przełomów politycznych 1944–1981, w: Mniejszości narodowe w Polsce, red. P. Madajczyk, Warszawa 1998, s. 180.

³² A. Kopiczko, Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej, Olsztyn 1996, s. 85.

³³ P. Pełc, jw., s. 89.

budynków kościelnych przekazanych Kościołowi prawosławnemu, a które w latach 1947–1956 uległy dewastacji³⁴.

Jeszcze w 1971 roku w założeniach polityki wyznaniowej na ten rok zalecano: udzielać poparcia i stosować możliwe ułatwienia Cerkwi prawosławnej, przede wszystkim w staraniach zmierzających do umacniania i rozszerzania wpływów wśród grekokatolików, w efekcie ograniczających oddziaływanie władz Kościoła rzymskokatolickiego na ludność ukraińską³⁵.

Mimo „zmasowanych” działań akcja rozbudowy sieci placówek prawosławnych na ziemiach zachodnich rozwijała się powoli, ponieważ napotykała przede wszystkim opory władz terenowych, które prawie w każdym konkretnym przypadku erygowania placówek i przekazywania obiektów sakralnych zajmowały stanowisko negatywne. Urząd do Spraw Wyznań zmuszony był przewycięzać te opory drogą przekonywania, a nawet kategorycznych poleceń. Największą jednak trudnością był brak odpowiednio wykwalifikowanych kadr, duchowieństwa prawosławnego, mówiącego po ukraińsku i należycie obeznanego z lokalnymi zwyczajami religijnymi obrządku grekokatolickiego³⁶. Poza tym ludność grekokatolicka, zwłaszcza starszego pokolenia, była mocno przywiązana do swego Kościoła. Stąd nawet przy braku nabożeństw we własnym obrządku niebezpieczeństwo przyłączenia się jej do wyznania prawosławnego (jeśli w danej miejscowości była cerkiew prawosławna) była stosunkowo niewielka. Starsi woleli iść lub jechać wiele kilometrów na nabożeństwo grekokatolickie, natomiast młodzież była raczej ostrożna w afiszowaniu przynależności do obrządku. Po ważniejsze posługi religijne (chrzty, śluby, bierzmowanie, pierwsza komunia św., pogrzeby) ludność ta starała się dotrzeć do swego księdza³⁷. Po 1950 roku wielu wiernych jeździło do Chrzanowa. Pokonywali prawie 200-kilometrową odległość, aby pomodlić się we własnym obrządku. Często przyjmowali tam sakramenty chrztu i małżeństwa³⁸. Także później, ponieważ liczba placówek grekokatolickich była niewielka i cały czas niewystarczająca, większość grekokatolików została pozbawiona możliwości uczestniczenia w nabożeństwach we własnym obrządku, i została niejako zmuszona do zwrócenia się albo w kierunku obrządku rzymskokatolickiego, albo prawosławnego. Po 1956 roku, kiedy umożliwiono grekokatolikom odprawianie nabożeństw we własnym obrządku, pozycja Kościoła prawosławnego została osłabiona. Nie mógł już spełniać misyjnej roli wśród grekokatolików. Tak więc utworzone po 1952 roku prawosławne placówki w większości upadły³⁹.

W swoim postępowaniu w stosunku do Kościoła grekokatolickiego władze nie rozdzielały kwestii religijnej i narodowej, łącząc walkę z podziemiem ukraińskim

³⁴ AAN, UdsW, 30/612, Notatka dotycząca grekokatolików, k. 19.

³⁵ A. K o p i e z k o, jw., s. 193.

³⁶ AAN, UdsW, 25/730, Zagadnienie grekokatolików w Polsce Ludowej (bez daty).

³⁷ AAWO-N, XXV/1, Opracowanie obrządku grekokatolickiego w Diecezji Warmińskiej wg stanu z września 1968 r., opr. ks. Alojzego Szorca.

³⁸ N. O r t y n s k a, Duszpasterstwo w parafii grekokatolickiej Podwyższenia Krzyża św. w Górowie Ilaweckim po II wojnie światowej, Olsztyn 2003 (praca magisterska w Bibliotece Wydziału Teologii UWM), s. 72–73.

³⁹ R. D r o z d, jw., s. 221.

z unicestwieniem grekokatolicyzmu⁴⁰. Wychodzono z założenia, że każdy Ukraińiec to *upowiec*, a Kościół grekokatolicki to ostoja ukraińskiego nacjonalizmu. Poza tym, w swoich działaniach władze polskie wzorowały się na rozwiązaniach radzieckich⁴¹.

Władze państwowe nigdy nie pokusiły się o to, aby podjęte w kierunku likwidacji Kościoła grekokatolickiego działania faktyczne usankcjonować prawem i nie wydały żadnego aktu normatywnego, zakazującego działalności tego związku wyznaniowego. Jednak cenzura państwowa cały czas czuwała, aby o nim nie wspomiano. Zachowywano się tak, jakby wiernych wyznania grekokatolickiego w ogóle nie było, podczas gdy dane mówiły zupełnie co innego. Na przykład zgodnie z kwestionariuszem wizytacyjnym parafii Górowo Iławeckie z 31 grudnia 1947 roku na terenie parafii zamieszkiwało 1450 grekokatolików i 180 prawosławnych, a w kwestionariuszu wizytacyjnym kaplicy w Kandytach figurowało 820 grekokatolików⁴². Starosta powiatu suskiego 4 września 1948 roku podawał, że wyznanie grekokatolickie liczy 635 wyznawców⁴³. Z kolei według danych duchownego rzymskokatolickiego Aleksandra Kulczyńskiego, proboszcza parafii w Srokowie, w 1949 roku w tej miejscowości mieszkało 300, w Radziejach — 150, a w Asunach — 700 grekokatolików⁴⁴.

Zaraz po przesiedleniu na ziemie zachodnie i północne Polski niektórzy kapłani zaczęli starać się o podjęcie pracy w obrządku grekokatolickim. Już od października 1947 roku do miejscowych władz zaczęli zgłaszać się księża grekokatolicy z prośbami o umożliwienie im pracy duszpasterskiej wśród ludności ukraińskiej⁴⁵. Ich prośby spotykały się ze zdecydowanym sprzeciwem władz państwowych.

Dużą determinacją w walce o utworzenie grekokatolickiej placówki duszpasterskiej wykazali się mieszkańcy Bań Mazurskich. W 1950 roku grekokatolicy założyli Kościelny Komitet Parafialny i skierowali podanie o udzielenie zapomogi na budowę kościoła (do tej pory grekokatolicy w większe święta zbierali się w miejscowym kościele rzymskokatolickim⁴⁶). Prośbę tę pozytywnie zaopiniował starosta węgorzewski, który wnioskował do wojewody olsztyńskiego o udzielenie dotacji na budowę wspomnianej świątyni w kwocie 500 tys. zł zaznaczając, że na ogólną liczbę ludności w gminie — 4 229 osób, 2 396 stanowili wyznawcy Kościoła rzymskokatolickiego. 10 marca 1951 roku grekokatolicy z Bań Mazurs-

⁴⁰ Jeszcze w 1975 r. pisano, że biskupi grekokatolicy nadawali temu obrządkowi charakter nacjonalistyczno-ukraiński, co w okresie wojny skutkowało kolaboracją księży grekokatolickich z hitlerowcami i poparciem band UPA. Odnosząc się do działalności tego Kościoła po 1945 r. stwierdzano, iż obrządek ten przestał istnieć, ponieważ większość wyznawców pozostała na terenach przyłączonych do ZSRR czy została przesiedlona w 1947 r. oraz nie posiadała hierarchii (część księży miała rzekomo uciec wraz z hitlerowcami). *Polityka wyznaniowa. Tło, warunki, realizacja*, red. W. Mysiek i M.T. Staszewski, Warszawa 1975, s. 294–295.

⁴¹ *Z. W o j e w o d a*, jw., s. 23.

⁴² AAWO-N, Teczka: Parafia Górowo Iławeckie.

⁴³ APO, UW w Olsztynie, 391/303, Dane statystyczne związków religijnych, 4 IX 1948 r.

⁴⁴ AAWO-N, Teczka: Parafia Srokowo.

⁴⁵ APO, UW, 391/284, Sprawozdanie sytuacyjne Wydziału Społeczno-Politycznego za październik 1947 r. (tajne!) z 13 XI 1947 r.

⁴⁶ R. D r o z d, *Polityka władz wobec ludności ukraińskiej w Polsce w latach 1944–1989*, Warszawa 2001, s. 95.

kich ponownie wystosowali podanie do Prezydium PRN w Węgorzewie, 5 września tego roku do Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie, 23 lutego 1952 roku pismo do Prezydium w Węgorzewie, 17 czerwca 1952 roku kolejne podanie do Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie, a 6 sierpnia 1952 roku następne⁴⁷. Zarówno KP PZPR jak i powiatowy UBP były przeciwne. Władze przewidywały jedynie możliwość wydzielenia w 1952 roku kościoła w Rogalach dla wyznania prawosławnego. Żądania grekokatolików zamierzano natomiast zneutralizować przez przerzucenie grupy osadników wyznania prawosławnego z województwa lubelskiego.

W związku z powyższym, 14 stycznia 1952 roku grekokatolicy z Bań Mazurskich zwrócili się z kolejną prośbą o odprawianie nabożeństw grekokatolickich, tym razem do prymasa Polski, który wyraził na to zgodę (uczynił to wbrew postanowieniom władz państwowych)⁴⁸. 1 września 1952 roku kierownik Referatu do Spraw Wyznań wydał zgodę na zorganizowanie placówki grekokatolickiej i przejście kaplicy w Grodzisku. Jednak już 30 stycznia 1953 roku Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie przyznał kaplicę w Grodzisku wyznaniu prawosławnemu⁴⁹.

Po kilkuletniej przerwie w staraniach o utworzenie placówki duszpasterskiej 24 kwietnia 1956 roku mieszkańcy Bań Mazurskich znów wystosowali pismo do Urzędu do Spraw Wyznań w sprawie utworzenia placówki grekokatolickiej, tym razem w kaplicy w Rogalach⁵⁰.

Podobnie było w innych powiatach województwa olsztyńskiego. Jednak mimo wielu zabiegów, władze cały czas uparcie twierdziły, że mniejszość ukraińska nie jest zainteresowana powstawaniem placówek duszpasterskich obrządku grekokatolickiego⁵¹.

Do 1952 roku nikt z księży grekokatolickich nie uzyskał zgody od prymasa na odprawianie nabożeństw w obrządku wschodnim. Dopiero w 1952 roku kardynał Stefan Wyszyński udzielił o. Bazylemu Hrynykowi zezwolenia na odprawianie nabożeństw w trzech placówkach, a w granicach ówczesnej diecezji warmińskiej zgoda dotyczyła jednej placówki w Baniach Mazurskich⁵².

W 1954 roku na terenie diecezji warmińskiej pracowało 10 księży grekokatolickich, 7 z nich zamieszkało na terenie województwa:

1. Ks. Jan Seneta, wikariusz parafii Bartoszyce,
2. Ks. Jerzy Męciński, wikariusz parafii Ostróda,
3. Ks. Piotr Hardybała, wikariusz parafii Ostróda,
4. Ks. Mikołaj Zajac, proboszcz parafii Wielkie Sterławki, powiat giżycki,
5. Ks. Jan Przepiórski, wikariusz parafii Giżycko,

⁴⁷ UW w Olsztynie, Wydział Spraw Obywatelskich (dalej WSO), 71, Pismo Komitetu Grekokatolickiego w Baniach Mazurskich z 3 XI 1952 r.

⁴⁸ A. K o p i e z k o, jw., s. 84; por. R. D r o z d, jw., s. 98.

⁴⁹ Документи до історії Української Греко-Католицької Церкви в Польщі у 1947-1960-х, (Z archiwum o. mitrata Mirosława Ripeckiego), upor. W. Łaba, Lwów 1996, dok. 86, PWRN w Olsztynie z dnia 13 V 1953 r., s. 120.

⁵⁰ Tamże, dok. 89, s. 126-127.

⁵¹ APO, PWRN/WSW, 444/752, Sprawozdanie z prac poszczególnych wydziałów i referatów w polepszeniu sytuacji gospodarczej ludności ukraińskiej, Biskupiec 9 IX 1952 r.

⁵² J. M o s k a ł y k, jw., s. 129.

6. Ks. Eugeniusz Uscki, wikariusz parafii Orneta,

7. Ks. Włodzimierz Boziuk, proboszcz parafii Banie Mazurskie⁵³.

Niektórzy księża wyznania greckokatolickiego, pracujący w parafiach rzymskokatolickich, po cichu odprawiali nabożeństwa w swoim obrządku, udzielali chrztów, ślubów za zgodą księży katolickich, na przykład ks. Jan Szulborski z Ornety wyraził taką właśnie cichą zgodę wikariuszowi ks. Eugeniuszowi Uskiemu⁵⁴.

Rzeczywiście, czasami zdarzało się, iż z obawy przed szykanami ludność ukraińska kryła się ze swym wyznaniem, ale mimo to cały czas występowała o otwarcie kościołów greckokatolickich, co potwierdzają cykliczne sprawozdania władz lokalnych na temat ludności ukraińskiej. I tak wiosną 1948 roku informowano, że przesiedleńcy z akcji „W” coraz częściej spotykają się w domach prywatnych i modlą się⁵⁵.

Władze starały się niszczyć wszelką inicjatywę już w samym zarodku. W 1948 roku Urząd Wojewódzki w Olsztynie uniemożliwił powstanie parafii greckokatolickiej twierdząc, że problemem grekokatolików zajął się Kościół rzymskokatolicki, przyjmując niezonatych księży do swego grona i powierzając im, po pewnym przeszkoleniu i nauczaniu łaciny, funkcje wikariuszy. Wyznawców kierowano do Kościoła rzymskokatolickiego⁵⁶.

Jednak wbrew wszelkim zakazom już 2 lipca⁵⁷ 1947 roku ks. Mirosław Ripecki w jednym z pomieszczeń nieczynnej szkoły w Chrzanowie, przydzielonej mu na mieszkanie, urządził kaplicę, odprawił pierwszą Mszę św. i zaczął posługiwać się okrągłą pieczęcią z napisem „Urząd Parafialny w Chrzanowie, pow. Elk”⁵⁸.

Poza tym od 1955 roku, kiedy proboszczem parafii w Kandytach został ks. Jan Bułat — birytualista, odbywały się tam „po cichu” chrzty dzieci w obrządku grekokatolickim. W styczniu 1956 roku w kościele w Kandytach po raz pierwszy zaśpiewano kolędy w języku ukraińskim. Siódmego kwietnia 1957 roku w kościele pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Górowie Hławeckim odbyła się pierwsza Msza św. w obrządku grekokatolickim, którą odprawił ks. Jan Bułat. Od tego czasu nabożeństwa w obrządku wschodnim sprawowano w tej świątyni w każdą niedzielę i święta o godzinie 14.00⁵⁹.

Oprócz starań o utrzymanie placówki w Chrzanowie, ks. M. Ripecki występował też jako przedstawiciel grekokatolików żyjących w diecezji warmińskiej i walczył o legalizację Kościoła grekokatolickiego. W tym celu przez kilka lat prowadził dialog z władzami świeckimi, m.in. 28 października 1953 roku wy-

⁵³ AAN, UdsW, 1587/19/535, Pismo PWRN w Olsztynie do UdsW z 18 II 1954 r.; por. A. Kopiczko, jw., s. 85.

⁵⁴ APO, PWRN/WdsW, 444/9, Sprawozdanie Samodzielnego Referatu do Spraw Wyznań PWRN w Olsztynie za I kwartał 1954 r. z 26 IV 1954 r.

⁵⁵ APO, UW w Olsztynie, 391/284, Sprawozdanie sytuacyjne Wydziału Społeczno-Politycznego za luty 1948 r. z 15 III 1948 r.

⁵⁶ APO, UW w Olsztynie, 391/303, k. 216, Sprawozdanie z działalności Kościołów; I. Hałagida, Sytuacja wyznaniowa Ukraińców, jw., s. 162.

⁵⁷ W niektórych źródłach pojawia się data 6 lipca, np. I. Hałasym, Грекокатолицька церква в Польщі 1947-1957, jw., s. 44.

⁵⁸ AAWO-N, Teczka: Ks. Mirosław Ripecki.

⁵⁹ N. Ortyńska, jw., s. 72-77.

stosował pismo do premiera Józefa Cyrankiewicza z prośbą o uznanie Kościoła grekokatolickiego w Polsce⁶⁰.

Prowadzona przez księży grekokatolickich korespondencja z władzami nie przyniosła początkowo pozytywnego skutku. Zmianę przyniósł rok 1956. Dzięki przemianom październikowym władze zmieniły politykę w stosunku do mniejszości narodowych, w tym ich potrzeb religijnych. W wyniku porozumienia między Państwem a Kościołem rzymskokatolickim, administracja wyznaniowa zrezygnowała z egzekwowania faktycznego zakazu jakiejkolwiek działalności duszpasterskiej w obrządku wschodnim. Zaczęto tolerować pewne praktyki religijne w tym obrządku, lecz jedynie w ramach struktur Kościoła rzymskokatolickiego i to z wyłączeniem Polski południowo-wschodniej⁶¹. Przyczyną zmiany stanowiska władz była zapewne chęć zatrzymania nasilających się tendencji powrotowych wśród mniejszości ukraińskiej i decyzja ta — jak się wydaje — była według władz wyborem mniejszego zła.

Duchowieństwo grekokatolickie, wykorzystując zmiany polityczne, zaczęło domagać się reaktywowania Kościoła grekokatolickiego i rozbudowy jego placówek. Najbardziej aktywni grekokatolicy duchowni: Bazyli Hrynyk, Mikołaj Deńko, Mirosław Ripecki, Stefan Dziubyna, bazylianin Paweł Puszkarski i Borys Balik rozpoczęli wspólne działania na rzecz legalizacji Kościoła grekokatolickiego. Ta grupa duchownych szukała grekokatolickich księży, którzy ukrywali się w różnych miejscowościach Polski i zachęcała ich do pracy w obrządku wschodnim. Nie zawsze przynosiło to rezultaty, głównie dlatego, że duża część grekokatolickich duchownych odmawiała powrotu do pracy w Kościele grekokatolickim z obawy przed represjami władz⁶².

Dnia 23 października 1956 roku skierowano pismo do Urzędu do Spraw Wyznań z podpisami 248 wiernych z województw białostockiego i olsztyńskiego w sprawie zorganizowania grekokatolickich placówek duszpasterskich. Wcześniej, we wrześniu, upoważniono ks. Mirosława Ripeckiego i ks. Jerzego Męcińskiego do prowadzenia rozmów z dyrektorem Urzędu do Spraw Wyznań i podjęcia decyzji w sprawie reaktywowania Kościoła grekokatolickiego oraz zorganizowania placówek duszpasterskich na terenie województw olsztyńskiego i białostockiego⁶³.

⁶⁰ W walce o legalizację obrządku grekokatolickiego ks. M. Ripecki wysłał pismo do Prezesa RM także 28 X 1963 r., a 28 XI 1964 r. do Przewodniczącego Rady Państwa Edwarda Ochaba. — *Документи до історії Української Греко-Католицької Церкви в Польщі у 1947–1960-х*, dok. 190, Pismo do Premiera z 28 X 1963 r., s. 251–252; tamże, dok. 191, Pismo z 28 XI 1964 r., s. 253. Kolejne pismo do Edwarda Ochaba zostało wysłane 20 V 1965 r.; tamże, dok. 192, s. 254–255. Pisma skierowanych do przewodniczącego Rady Państwa nie rozpatrzono, gdyż, jak informował UdsW, ks. M. Ripecki *nie posiadał legitymacji prawnej do reprezentowania wobec władz interesów wyznania grekokatolickiego w Polsce i nie jest ani ustawowym, ani statutowym przedstawicielem strony w tej sprawie*; tamże, dok. 198, Pismo UdsW do ks. M. Ripeckiego z 24 VI 1965 r., s. 259.

⁶¹ D. W o j a k o w s k i, Sytuacja religijna na pograniczu polsko-ukraińskim w kontekście stosunków etnicznych, *Przegląd Polonijny* 3(1997), s. 92; T. M a j k o w i c z, jw., s. 253.

⁶² I. H a r a s y m, Грекокатолицька церква в Польщі 1947–1957, jw., s. 49–50.

⁶³ AAN, UdsW, 24/738.

Następnie o. Bazyli Hrynyk z Borysem Balikiem przygotowali memoriał, który 14 listopada 1956 roku przedłożono w Sekretariacie Prymasa Polski w Warszawie. Dokument ten napisany był w języku polskim, a w imieniu greckokatolickich duchownych podpisał go o. Bazyli Hrynyk. Dotyczył on położenia Kościoła greckokatolickiego w Polsce i przedstawienia tego problemu przez prymasa Stefana Wyszyńskiego na rozpoczętych rokowaniach Episkopatu z przedstawicielami rządu. Chodziło m.in. o odzyskanie przez duchownych greckokatolickich katedry w Przemyślu oraz świątyń w Krakowie, Sanoku, Jarosławiu, Lubaczowie i Krynicy, a także zwiększenie liczby placówek duszpasterskich na ziemiach północno-zachodnich. Prymas nie udzielił oficjalnej odpowiedzi⁶⁴.

Dnia 29 listopada 1956 roku prymasowi wręczono drugi memoriał. W imieniu duchownych greckokatolickich podpisali go o. Bazyli Hrynyk i ks. Mirosław Ripecki. Oni także wręczyli memoriał prymasowi podczas audiencji. Pismo to było lepiej przygotowane i obszerniejsze. Domagano się w nim: przywrócenia Kościołowi greckokatolickiemu praw, które posiadał zgodnie z konkordatem z 1925 roku: zwrotu Cerkwi majątku, który posiadała przed 1944 rokiem, m.in. świątyń, domów itp., otwarcia greckokatolickich placówek duszpasterskich (w Olsztyńskim — 6), powołania 3 wikariuszy generalnych prymasa, zorganizowania religijno-duchowego życia dla grekokatolików (ale nie jako ekspozytur zależnych od parafii rzymskokatolickich), dopuszczenia duchownych greckokatolickich do cerkwi w Przemyślu, Krakowie, Sanoku, Jarosławiu, Lubaczowie, zlecenia ordynariatowi ziem zachodnich uwzględnienia potrzeb religijnych grekokatolików i zezwolenia na odprawianie nabożeństw w kościołach⁶⁵. Autorzy memoriału próbowali też zwołać konferencję duszpasterską dla księży pod przewodnictwem prymasa na 26 lutego 1957 roku w celu omówienia położenia Kościoła greckokatolickiego w Polsce. Ostatecznie nie odbyła się ze względu na „niedobry klimat, jaki wytworzył się wokół konferencji”⁶⁶.

Dnia 14 marca 1957 roku kardynał Stefan Wyszyński uzyskał ustną zgodę premiera Józefa Cyrankiewicza na zorganizowanie na ziemiach zachodnich i północnych placówek duszpasterskich dla grekokatolików. Nie była to zgoda na reaktywowanie odrębnej od obrządku łacińskiego organizacji. Władze nie zamierzały nadać osobowości prawnej Kościołowi greckokatolickiemu, a zgodziły się jedynie na tolerowanie tego duszpasterstwa pod warunkiem reprezentowania go na zewnątrz przez hierarchię rzymskokatolicką. Zezwalały tym samym na działalność tzw. placówek personalnych, a nie parafii greckokatolickich. Każdorazowa erekcja placówki miała następować po uprzedniej zgodzie Urzędu do Spraw Wyznań lub jego przedstawicieli w strukturach wojewódzkich i powiatowych.

Ojciec Bazyli Hrynyk wnioskował o utworzenie 20 placówek duszpasterskich na ziemiach zachodnich i północnych⁶⁷. Początkowo prymas wyraził zgodę na

⁶⁴ I. Harasym, jw., s. 53; A.C. Racki, Kościół greckokatolicki na Warmii i Mazurach, s. 42.

⁶⁵ R. Drozd, jw., s. 143.

⁶⁶ A.C. Racki, jw., s. 46.

⁶⁷ R. Drozd, Władze polskie wobec ludności ukraińskiej w latach 1952–1959, w: Ziemie zachodnie i północne Polski w okresie stalinowskim, Zielona Góra 1999, s. 184; A.C. Racki, jw., s. 47.

działalność 9, ale już pod koniec 1957 roku istniało ich 17, a w roku następnym utworzono kolejnych 15, w 1959 r. — 5, 1960 r. — 2, 1961 r. — 1, 1962 r. — 2, 1963 r. — 1 i 1964 — 4 placówki⁶⁸.

Dnia 27 listopada 1956 roku Zarząd Główny Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego zwrócił się do Urzędu do Spraw Wyznań z petycją, która zawierała sformułowania podobne do memoriału duchowieństwa z 14 listopada tego roku. UTSK domagało się reaktywowania działalności Kościoła grekokatolickiego, powołania administratora apostołskiego dla grekokatolików z siedzibą w Przemyślu, zwrotu świątyń i przedmiotów kultu religijnego⁶⁹. Petycję podpisali Stefan Makuch — przewodniczący Zarządu Głównego oraz Grzegorz Bojarski — sekretarz generalny UTSK. Nie przyniosła ona żadnych wymiernych korzyści jeśli chodzi o status prawny. Zezwolono jedynie na odprawianie jednej Mszy św. w Przemyślu w czasie świąt Bożego Narodzenia⁷⁰. Również podczas I Konferencji UTSK w Olsztynie, 10 stycznia 1957 roku, dyskutanci domagali się wprowadzenia pełnej swobody dla osób wierzących, to jest otwarcia kościołów grekokatolickich w tych powiatach, w których zamieszkiwało ponad 1000 osób narodowości ukraińskiej⁷¹.

Dnia 18 grudnia 1956 roku, w związku z licznymi prośbami napływającymi od ludności ukraińskiej, a w szczególności zamieszkałej w województwach północno-zachodnich, Zarząd Główny UTSK zwrócił się z prośbą o wydanie zezwolenia na odprawianie grekokatolickich nabożeństw w święta Bożego Narodzenia, Nowego Roku i Jordanu w kościołach obrządku rzymskokatolickiego w miejscowościach: Ostróda, Reszel, Giżycko, Ostre Bardo, Kętrzyn, Braniewo i Pasłęk w województwie olsztyńskim oraz Banie Mazurskie w województwie białostockim⁷².

Dnia 18 kwietnia 1957 roku Zarząd Wojewódzki UTSK skierował do PWRN w Olsztynie pismo z prośbą o wydanie zezwolenia na otwarcie na terenie województwa 12 świątyń grekokatolickich. UTSK planowało otwarcie kościołów w miejscowościach: Górowo Iławeckie, Braniewo, Bartoszyce, Kętrzyn, Giżycko, Węgorzewo, Biskupiec Reszelski, Lidzbark Warmiński, Pasłęk, Morąg, Ostróda, Mrągowo⁷³, podczas gdy Prezydium WRN w Olsztynie w swoim projekcie na 1957 rok wymieniało jedynie 5 placówek: Ostre Bardo, Kandyty, Bażyny, Dzierzgoń i Banie Mazurskie⁷⁴.

⁶⁸ P. Pełc, jw., s. 88; S. Stępień, Kościół grekokatolicki w Polsce, jw., s. 357; A.C. Racki, jw., s. 52; R. Drozd, Polityka władz wobec ludności ukraińskiej, jw., s. 146.

⁶⁹ W piśmie tym znalazł się też wykaz miejscowości na północnych i zachodnich ziemiach Polski, w których należało zorganizować grekokatolickie placówki duszpasterskie. Były to: Banie Mazurskie, Bartoszyce, Kętrzyn, Górowo Iławeckie, Braniewo, Ostróda, Lidzbark Warmiński i Dzierzgoń; AAN, UdsW, 24/743, Pismo UTSK do UdsW z 27 XI 1956 r.; I. H a r a s y m, jw., s. 52–53.

⁷⁰ A.C. Racki, jw., s. 46; Z. W o j e w o d a, jw., s. 37.

⁷¹ APO, PWRN/WSW, 444/756, Protokół z pierwszej konferencji UTSK w Olsztynie z 10 I 1957 r.; APO, PWRN/SWS, 444/754, Uchwała z 10 I 1957 r.

⁷² AAN, UdsW, 1587/25/730, Pismo UTSK do UdsW z 18 XII 1956 r.

⁷³ APO, KW PZPR, 1141/2057, Pismo ZW UTSK w Olsztynie do PWRN w Olsztynie z 18 IV 1957 r.

⁷⁴ UW w Olsztynie, WSO, 71, Projekt utworzenia placówek duszpasterskich Kościoła grekokatolickiego.

Wykorzystując zmiany po Październiku 1956 roku ludność greckokatolicka samodzielnie, niejako na własną rękę, przystąpiła do wzmożonych starań o utworzenie placówek w swoich miejscowościach. Podania o utworzenie placówek duszpasterskich przedkładali mieszkańcy Górowa Haweckiego⁷⁵, Reszla⁷⁶, Ostrego Barda⁷⁷ i Bań Mazurskich⁷⁸.

W latach 1947–1958 Ukraińcy przesiedleni w okolice Pieniężna korzystali z posługi duszpasterskiej werbistów. Na początku lat 50. w kościele Seminarium Duchownego Ojców Werbistów w Pieniężnie w okresie większych świąt, takich jak Wielkanoc i Boże Narodzenie, odbywały się „ciche” msze dla grekokatolików. Na Wielkanoc 1958 roku ks. Piotr Hardybała, który pracował od 1957 roku w Dobrym Mieście, odprawił pierwszą Mszę św. w obrządku wschodnim w kościele w Łaj-sach. Wtedy też założono księgi parafialne: chrztów, ślubów i zmarłych oraz rozpoczęto starania o przekazanie kościoła poprotestanckiego w Pieniężnie na własność wspólnoty ukraińskiej (zakończzone niepowodzeniem, a kościół rozebrano). Ówczesny bp Tomasz Wilczyński przekazał grekokatolikom w użytkowanie kościół św. Jakuba w Pieniężnie. Od 4 stycznia 1959 roku zaczęto tam w każdą niedzielę i święta regularnie odprawiać nabożeństwa⁷⁹. Nowa świątynia stała się symbolem odradzającego się życia religijnego. Do lipca 1961 roku proboszczem placówki duszpasterskiej był ks. Piotr Hardybała.

W 1957 roku przyzwolono jedynie na legalną działalność placówek grekokatolickich, ale nie restytuowano Kościoła grekokatolickiego jako instytucji z własną hierarchią duchowną i administracją⁸⁰. W tym roku Stolica Apostolska powierzyła prymasowi Polski opiekę nad grekokatolikami w Polsce. W jego imieniu sprawami obrządku wschodniego kierował wikariusz generalny dla grekokatolików, rezydujący przy katedrze w Przemyślu, a w 1958 roku władze kościelne zezwoliły duchownym grekokatolickim (było ich w tym czasie około 25) na powrót do tworzących się ośrodków grekokatolickich⁸¹. W 1958 roku w Kościele grekokatolickim pracowało 27 księży, którzy obsługiwali 52 placówki.

Początkowo księża na mocy otrzymanych dekretów mogli celebrować tylko Msze św. i głosić homilie, ale w 1958 roku prymas Wyszyński zezwolił na pełnienie pozostałych czynności duszpasterskich. Placówki miały jedynie charakter personalny, to znaczy placówka obejmowała swoim zasięgiem wiernych mieszkających na terenie kilku parafii rzymskokatolickich, a niekiedy i dekanatów⁸².

⁷⁵ Tamże, Pismo z 31 VIII 1956 r.

⁷⁶ Tamże, Pismo z 25 III 1956 r. Natomiast 26 czerwca 1959 r. Kuria Biskupia w Olsztynie wysłała do PWRN pismo z prośbą o zezwolenie na odprawianie nabożeństw grekokatolickich w Reszlu. — Документи до історії Української Греко-Католицької Церкви в Польщі у 1947–1960-х, dok. 178, Pismo Kurii Biskupiej Diecezji Warmińskiej w Olsztynie do ks. W. Boziuka w Asunach z 22 II 1960 r.

⁷⁷ UW w Olsztynie, WSO, 71, Pismo z 25 III 1956 r.

⁷⁸ Tamże, Pismo Komitetu Grekokatolickiego w Baniach Mazurskich, 3 XI 1952 r.

⁷⁹ A. Ma s ł e j, Historia parafii grekokatolickiej w Pieniężnie, w: 400-lecie Unii Brzeskiej, Pieniężno 1999, s. 51–56.

⁸⁰ M. Z i ó ł k o w s k i, Gdzie jest Kościół, tam jest nasza dusza, tam jest i nasz naród, *ChS*, s. 264–265.

⁸¹ M. Z i ó ł k o w s k i, Gdzie jest Kościół, tam jest nasza dusza, tam jest i nasz naród, w: Dar Polski Białorusinom, jw., s.153.

⁸² A.C. R a c k i, jw., s. 47.

W 1957 roku powstały ośrodki duszpasterskie w Baniach Mazurskich, gdzie pierwszym proboszczem był ks. Eugeniusz Uscki, Górowie Iławeckim — ks. Jan Bułat, Dzierzgoniu — ks. Eustachy Charchalis, Marzeninie — o. Bazyli Hrynyk oraz Oстрыm Bardzie — ks. Bazyli Oszczytko. 20 marca 1957 roku wyrażono zgodę na utworzenie placówki duszpasterskiej w Bajorach Małych⁸³, a od 16 kwietnia tego roku prawo odprawiania nabożeństw greckokatolickich uzyskali bazylianie⁸⁴.

Dekretem z 13 stycznia 1958 roku prymas Polski zezwolił na odprawianie nabożeństw w Dobrym Mieście — ks. Piotr Hardybała⁸⁵, Asunach — ks. Włodzimierz Boziuk, i Pieniężnie — ks. Piotr Hardybała⁸⁶.

W 1959 roku powstał ośrodek w Pasłęku, gdzie pierwszą mszę odprawił ks. Jan Jaremin⁸⁷ oraz w Pieniężnie — ks. Piotr Hardybała. W 1962 roku utworzono parafię w Kruklankach (ks. Bazyli Czerwinczak), w roku 1963 w Reszlu (ks. Teodor Majkowicz), a w 1965 roku ks. Włodzimierz Boziuk podjął się obsługi placówek w Miłkach i Węgorzewie⁸⁸.

Tabela 1. Placówki greckokatolickie

Miejscowość	Rok powstania	Duchowny
Banie Mazurskie	1957	ks. Eugeniusz Uscki
Górowo Iławeckie	1957	ks. Jan Bułat
Dzierzgoń	1957	ks. Eustachy Charchalis
Marzenin	1957	o. Bazyli Hrynyk
Ostre Bardo	1957	ks. Bazyli Oszczytko
Bajory Małe	1958	–
Asuny	1958	ks. Włodzimierz Boziuk
Dobre Miasto	1958	ks. Piotr Hardybała
Pieniężno	1958	ks. Piotr Hardybała
Pasłęk	1959	ks. Jan Jaremin
Kruklanki	1962	ks. Bazyli Czerwinczak
Reszel	1963	ks. Teodor Majkowicz
Miłki	1965	ks. Włodzimierz Boziuk
Węgorzewo	1965	ks. Włodzimierz Boziuk

⁸³ AAWO-N, KXXXVI 1/2, Pismo PWRN w Olsztynie do Kurii Biskupiej Diecezji Warmińskiej z 6 XI 1962 r.

⁸⁴ A.C. Racki, jw., s. 56.

⁸⁵ A. Kopiczko podaje, że placówka w Dobrym Mieście powstała już w 1957 r., a nabożeństwa odprawiał ks. Bazyli Oszczytko; A. Kopiczko, jw., s. 85.

⁸⁶ AAWO-N, KXXXVI 1/2.

⁸⁷ A.C. Racki, jw., s. 56.

⁸⁸ Tamże, s. 56–58.

Poprawa relacji na linii państwo – Kościół okazała się krótkotrwała. Już w 1958 roku stosunki pogorszyły się, czego wyrazem były między innymi działania władz zmierzające do uniemożliwienia grekokatolikom dostępu do ich cerkwi, sprzeciwianie się powoływaniu nowych placówek i mianowaniu na stanowiska proboszczów duchownych grekokatolickich oraz represje wobec duchownych.

Władze świeckie powróciły do dawnych metod działania. Mimo wielu zabiegów ze strony tak duchowieństwa, jak i wiernych, władze znów twierdziły, że wierni grekokatolicy nie domagają się utworzenia nowych placówek. Na przykład w sprawozdaniu z działalności wyznań na terenie powiatu giżyckiego z 11 marca 1958 roku zapisano: „Na terenie powiatu wyznanie grekokatolickie nie istnieje. Wyznawcy tegoż obrządku włączyli się do wyznania rzymskokatolickiego”⁸⁹.

Kiedy 17 października 1958 roku kardynał Stefan Wyszyński nadał 16 księżom grekokatolickim prawa przysługujące proboszczom — wywołało to sprzeciw Urzędu do Spraw Wyznań. Dnia 23 lutego 1960 roku, na naradzie w Urzędzie do Spraw Wyznań dotyczącej wyznań nierzymskokatolickich, sprzeciwiono się próbom zalegalizowania odrębnej działalności tego Kościoła. Zalecono poddanie kontroli 16 nowo mianowanych proboszczów i ponownie opowiedziano się za pozyskiwaniem grekokatolików przez Cerkiew prawosławną⁹⁰.

Kontrola księży polegała na tym, że zazwyczaj wzywano ich do Urzędu do Spraw Wyznań lub na milicję oraz na „wizytach” cywilnych funkcjonariuszy MO i SB. Wypytywano ich o innych księży, nakłaniano do zaprzestania działalności lub do nawiązania stałej współpracy. Czasem stosowano nawet groźby. Inwigilowano już w trakcie pobytu w Seminarium Duchownym, domagając się udzielania informacji o kolegach i profesorach. Odmowa współpracy skutkowałą wcieleniem do wojska. Tak zwane „jednostki kleryckie” znajdowały się w Bartoszycach w Olsztyńskim, w Brzegu nad Odrą oraz w Podjuchach w województwie szczecińskim⁹¹.

W kilku przypadkach podjęto przeciwko duchownym grekokatolickim działania administracyjne. W 1964 roku ks. Mirosław Ripecki został oskarżony z art. 23 § 1 dekretu z 13 czerwca 1946 roku „o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa Polskiego”, to jest o wydanie polecenia wykonania fotokopii broszur i czasopism w celu ich rozpowszechniania. Został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i skazany na karę trzech lat pozbawienia wolności, złagodzonej na podstawie amnestii na rok i 6 miesięcy⁹².

Dnia 3 sierpnia 1959 roku Wydział do Spraw Wyznań w Olsztynie nie wyraził zgody na wprowadzenie nabożeństw grekokatolickich w Reszlu, Bartoszycach i Węgorzewie, stwierdzając, iż „dotychczasowa ilość punktów, w których tego rodzaju nabożeństwa są odprawiane, jest wystarczająca na terenie województwa olsztyńskiego”⁹³. Właściwie od tego czasu każda próba wprowadzenia dodatkowych nabożeństw w województwie olsztyńskim kończyła się odmową władz

⁸⁹ APO, PWRN w Giżycku, 47/495, k. 3.

⁹⁰ A.C. Racki, jw., s. 52.

⁹¹ Z. Wojewoda, jw., s. 41–42.

⁹² AAWO-N, Teczka: Ks. Mirosław Ripecki.

⁹³ Документи до історії Української Греко-Католицької Церкви в Польщі 1947–1960-х, dok. 175, Pismo PWRN, UdsW do Kurii Biskupiej w Olsztynie z dnia 3 VIII 1959 r., s. 239.

wojewódzkich. Dnia 11 lutego 1961 roku Prezydium WRN w Olsztynie nie wyraziło zgody na utworzenie placówki duszpasterskiej w Kruklankach⁹⁴; decyzje mimo prób zainteresowanych potwierdziło w piśmie z 21 marca 1961 roku⁹⁵.

Wspomnianą wyżej groźbę wydania zakazu odprawiania nabożeństw grekokatolickich władze spełniły. Dnia 15 września 1966 roku Kuria Biskupia w Olsztynie otrzymała nakaz zniesienia parafii birytualnych w Bartoszycach⁹⁶, a 17 września w Reszlu i Kruklankach.

W sprawie nieudzielania zgody na odprawianie nabożeństw w nowych miejscowościach interweniował u prymasa Polski o. Bazyli Hrynyk. Pisał, że Wydział do Spraw Wyznań w Olsztynie ogranicza swobodne wypełnianie funkcji religijnych, zakazując grekokatolikom nabożeństw w Reszlu, Bartoszycach⁹⁷ i Węgorzewie⁹⁸. W piśmie z 23 maja 1967 roku Urząd do Spraw Wyznań wyjaśniał Kurii Biskupiej w Olsztynie, że zgodnie z dekretem z 31 grudnia 1956 roku o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych na Kościołach i Związkach wyznaniowych spoczywa obowiązek uprzedniego porozumienia się z właściwym organem państwowym w konkretnym przypadku przekształcenia parafii. Uznano, że przekształcenie parafii to nie tylko zmiany o charakterze administracyjnym, lecz również wszystko to, co dotyczy działalności merytorycznej parafii, jej form i metod, w tym podstawowych form kultu, jaką jest zmiana rytu i wprowadzenie nabożeństw według rytuału grekokatolickiego, co zmierza do reaktywowania organizacji kościelnej, której działalność w związku z wyjazdem z Polski większości jej członków i jego kierownictwa przestała być aktualna⁹⁹.

Często też pracę duchownych grekokatolickich utrudniali wierni i duchowni rzymskokatolicki. Kiedy w 1957 roku w powiecie górowskim ks. Jan Bułat rozpoczął organizowanie nauki religii, spotkało się to z niechęcią wiernych rzymskokatolickich i przysporzyło księdzu wielu nieprzyjemności, choć zamieszkiwało tu ponad 300 rodzin grekokatolickich, co stanowiło 41,2% ogółu mieszkańców¹⁰⁰.

Również po Grudniu 1970 roku stanowisko władz państwowych w stosunku do Kościoła grekokatolickiego nie uległo szczególnej zmianie. W 1971 roku Urząd do Spraw Wyznań jeszcze raz potwierdził, że działalność tego Kościoła przestała być aktualna i nie ma on w Polsce żadnego organu zwierzchniego, władnego reprezentować jego interesy¹⁰¹.

W założeniach polityki wyznaniowej i pracy Wydziału do Spraw Wyznań na 1971 rok nadal zalecano przeciwstawianie się próbom rozszerzania i uaktywniania

⁹⁴ Tamże, dok. 182, Pismo PWRN w Olsztynie do Kurii Biskupiej w Olsztynie z 11 II 1961 r., s. 254.

⁹⁵ Tamże, dok. 186, Pismo PWRN z 21 III 1961 r.

⁹⁶ AAWO-N, Teczka: Bartoszyce, św. Brunon.

⁹⁷ Mniejszość ukraińska obrządku grekokatolickiego parafii Bartoszyce 29 V 1959 r. zwracała się do UdsW w Warszawie o wyrażenie zgody na odprawianie nabożeństw w Bartoszycach; UW w Olsztynie, WSO, 71.

⁹⁸ UW w Olsztynie, WSO, 71, Pismo o. B. Hrynyka do prymasa Polski w sprawie przekroczeń niektórych zasad przez urzędników PWRN.

⁹⁹ AAWO-N, XXVI/1/4, Interpretacja prawna UdsW.

¹⁰⁰ N. Ortyńska, jw., s. 72-77.

¹⁰¹ P. Pełc, jw., s. 89.

działalności duchowieństwa greckokatolickiego w środowiskach ukraińskich, podjęcie bardziej skutecznego przeciwdziałania nielegalnym praktykom kultowym, w szczególności praktykom zakonników (bazylianów), dojeżdżających spoza województwa olsztyńskiego¹⁰².

Lansowane przez władze państwowe hasło państwa jednonarodowego sprawiło, że w latach siedemdziesiątych ponownie zaostrzono działania wobec Kościoła greckokatolickiego. Wszelkie próby legalizacji tego obrządku kończyły się fiaskiem. Utworzono jedynie trzy nowe placówki duszpasterskie: w Elblągu w 1974 roku — ks. Bazyl Czerwinczak, w Wydminach w 1976 roku — ks. Piotr Kruk i w 1979 roku w Olsztynie — o. Jozafat Romanyk.

W 1976 roku na terenie diecezji warmińskiej 11 placówek zostało uznanych przez władze państwowe jako „jednostki kościelne posiadające samodzielną administrację”, w tym dwie z przydzielonym terytorium: Asuny i Bajory oraz 9 jako rektoraty: Dzierzgoń, Pasłek, Pieniężno, Dobrze Miasto, Górowo Haweckie, Ostre Bardo, Banie Mazurskie, Chrzanowo i Kruklanki¹⁰³.

Biskup warmiński Józef Glemp w 1979 roku zezwolił na utworzenie parafii greckokatolickiej przy kościele bernardynów w Olsztynie, co jednak wywołało niezadowolenie władz wojewódzkich. Wydano zakaz odprawiania w obrządku greckokatolickim, czego nie respektowano. Niezadowoleni byli też niektórzy rzymscy katolicy, którzy twierdzili, że nowy biskup warmiński „jest filoukraiński, że naraz odnajduje Ukraińców tam, gdzie ich przez 35 lat nie było”¹⁰⁴.

Wiele kontrowersji wywoływały wizyty duszpasterskie i grzebanie zmarłych. Wprawdzie prymas Polski Józef Glemp wydał zalecenia, aby chorzy mogli wzywać kapłanów swego obrządku, a rodzina pochować na miejscowym cmentarzu swoich zmarłych po uzgodnieniu z zarządcami tego cmentarza, to w praktyce zmarłemu do grobu towarzyszyli w obrzędach liturgicznych kapłani obu obrządków¹⁰⁵.

W latach osiemdziesiątych XX w. władze państwowe nadal nie akceptowały prawa grekokatolików do tworzenia odrębnych stanowisk kościelnych (proboszczów, biskupów) dla obrządku greckokatolickiego i ich obsadzania. Opiekę duszpasterską nad wyznawcami i duchownymi tego obrządku sprawował prymas Polski, od grudnia 1981 roku przy pomocy dwóch wikariuszy generalnych: dla Polski południowej i Polski północnej. Zarówno uprawnienia prymasa jak i ordynariuszy generalnych były tolerowane przez władze państwowe na zasadzie mniejszego zła, gdyż alternatywą byłoby utworzenie stanowiska biskupa-ordynariusza istniejącej nominalnie, ale nie faktycznie greckokatolickiej diecezji przemyskiej. Tolerowano działalność prowadzoną przez bazylianów birytualnej parafii pw. NMP w Warszawie, istnienie seminarium greckokatolickiego w Wyższym Seminarium Duchownym w Lublinie, co faktycznie oznaczało szkolenie alumnów grec-

¹⁰² APO, PWRN/ WdsW, 444/96, k. 8, Założenia polityki wyznaniowej i pracy WdsW na 1971 r.

¹⁰³ AAWO-N, KXXV/1, Pismo Biskupa Warmińskiego ks. Józefa Drzazgi do Prymasa Polski z 22 XI 1976 r.

¹⁰⁴ AAWO-N, KXXVI 1/4, Pismo bpa Józefa Glempla do kardynała Stefana Wyszyńskiego z 16 III 1980 r.

¹⁰⁵ Tamże, Pismo Prymasa Polski Józefa Glempla do ks. Zbigniewa Wieczorkowskiego z 12 XI 1977 r.

kokatolickich na KUL. Legalnie działały cztery zakony obrządku greckokatolickiego: bazylianów św. Jozafata z siedzibą władz prowincjalnych w Warszawie (trzy domy zakonne: w Przemyślu, Węgorzewie i Warszawie); Siostry Zakonu św. Bazylego Wielkiego z siedzibą w Janowicach Wielkich w województwie jeleniogórskim; Zgromadzenie Sióstr Służebnic Niepokalanej Panny Maryi z siedzibą w Warszawie i Zgromadzenie Sióstr św. Józefa Oblubieńca NMP z siedzibą we Wrocławiu. Nadal toczyła się walka o dusze pomiędzy duchowieństwem katolickim (greckokatolickim i birytualnym) z jednej strony a prawosławnym z drugiej strony¹⁰⁶.

Stosunek władz państwowych do Kościoła greckokatolickiego ulegał pewnej liberalizacji w połowie lat osiemdziesiątych. W 1984 roku władze wyraziły zgodę na pierwszą wizytę w Polsce abpa Myrosława Marusyna z Kongregacji Kościołów Wschodnich, który przeprowadził wizytację wielu greckokatolickich placówek duszpasterskich (w tym na Warmii i Mazurach) i wyświęcił kilku księży. Kolejne wizyty hierarchy w latach 1986–1989 przyniosły też spotkania z władzami państwowymi, a jesienią 1987 doszło w Rzymie do oficjalnych kontaktów duchowieństwa polskiego i ukraińskiego¹⁰⁷.

Na zmianę położenia Kościoła greckokatolickiego w Polsce wpłynęła też przychylność papieża Jana Pawła II, a następnie biskupów i polskiego duchowieństwa. Od 1982 roku odbywały się coroczne pielgrzymki grekokatolików na Jasną Górę, a w 1987 roku rzymskie spotkania biskupów polskich i ukraińskich. Przełomem były też obchody Tysiąclecia Chrztu Rusi w 1988 roku z udziałem hierarchii grekokatolickiej z Zachodu i Ukrainy¹⁰⁸. Dnia 16 lipca 1989 roku Jan Paweł II mianował pierwszego w Polsce po II wojnie światowej biskupa grekokatolickiego — Jana Martyniaka. Jego konsekracja zapoczątkowała odbudowę hierarchii kościelnej. Początkowo był biskupem pomocniczym prymasa Polski, a od 16 stycznia 1991 roku został ordynariuszem odnowionej grekokatolickiej diecezji przemyskiej. Dnia 1 czerwca 1996 roku Stolica Apostolska ustanowiła metropolię przemysko-warszawską, w skład której weszły archidiecezja przemysko-warszawska i diecezja wrocławsko-gdańska. Pierwszym metropolitą został abp Jan Martyniak, a ordynariuszem nowej diecezji bp Teodor Majkowicz. Po śmierci ordynariusza diecezji wrocławsko-gdańskiej bpa Teodora Majkowicza, władzę sprawował wikariusz generalny ks. mitrat Piotr Kryk. Nowym biskupem dla diecezji wrocławsko-gdańskiej został w 1999 roku ks. Włodzimierz Juszcak¹⁰⁹.

Zasadniczy przełom w stosunku władz państwowych do Kościoła, w tym obrządku grekokatolickiego, nastąpił po zmianach ustrojowych 1989 roku. Dnia 17 maja 1989 roku uchwalono ustawę o stosunku Państwa do Kościoła katolickiego¹¹⁰. Nie uwzględniała jednak podziału Kościoła katolickiego na obrządki (podział ten uwzględniono w uchwalonej 11 października 1991 roku „Zmianie ustawy o stosunku Państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej”¹¹¹). Kościół grekokatolicki nie uzyskał tym samym osobowości prawnej.

¹⁰⁶ UW w Olsztynie, Wydział Spraw Obywatelskich, 71, Informacja Urzędu do Spraw Wyznań, Warszawa 31 VIII 1985 r.

¹⁰⁷ A. R a c k i, Kościół grekokatolicki na Warmii i Mazurach, *Warmia i Mazury* 22(1988).

¹⁰⁸ R. D r o z d, jw., s. 335.

¹⁰⁹ <http://www.archidiecezja-gr.opoka.org.pl/>

¹¹⁰ *DzU* z 1989, nr 29, poz.154.

¹¹¹ *DzU* z 1991, nr 107, poz. 459.

Ustawa umożliwiała jedynie zalegalizowanie osób prawnych Kościoła greckokatolickiego istniejących w dniu wejścia jej w życie (art. 72 ust. 2 ustawy). Na jej podstawie władze uznały za legalne kapitułę katedralną w Przemyślu, Wyższe Seminarium Duchowne w Lublinie i 73 parafie personalne zorganizowane w cztery dekanaty¹¹². Kwestia osobowości prawnej diecezji przemyskiej została rozwiązana po mianowaniu greckokatolickiego biskupa przemyskiego.

Zgodnie z art. 1 ust. 1 powyższej ustawy greckokatolickie nieruchomości lub ich części pozostające w dniu 23 maja 1989 roku we władaniu osób prawnych Kościoła katolickiego stały się z mocy prawa ich własnością. Jednocześnie art. 61 ust. 1 pkt 1 ustawy umożliwiał w ciągu dwóch lat (od dnia wejścia w życie ustawy, to jest od 23 maja 1989 roku), składanie wniosków o przywrócenie własności upaństwowionych nieruchomości lub ich części, które należały do osób prawnych Kościoła greckokatolickiego, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy nie pozostawały we władaniu innych Kościołów i związków wyznaniowych¹¹³.

Od 1989 roku mniejszość ukraińska znacznie uaktywniła swoją działalność, powstawały parafie greckokatolickie i budowano nowe kościoły. Dnia 5 maja 1991 roku biskup przemyski obrządku bizantyjsko-ukraińskiego erygował parafię obrządku greckokatolickiego w Giżycku, a 12 czerwca 1991 roku powstały parafie obrządku greckokatolickiego w Olsztynie (proboszczem został ks. Michał Biliński)¹¹⁴, Asunach¹¹⁵, Bartoszycach (administratorem obu parafii został ks. Sławomir Fesz)¹¹⁶, Bajorach Małych, gmina Srokowo¹¹⁷, Górowie Haweckim (administrator ks. Julian Gbur)¹¹⁸ i Kętrzynie (proboszcz ks. Sławomir Fesz)¹¹⁹. Dnia 15 grudnia 1992 roku utworzono parafię w Lidzbarku Warmińskim (administrator ks. Jarosław Moskałyk)¹²⁰, Morągu (administrator parafii ks. Andrzej Sroka)¹²¹, zaś 1 czerwca 1993 roku erygowano parafię w Ostródzie (administrator ks. Eugeniusz Kuźniak)¹²², a 30 maja 1993 roku w Hławie (administrator ks. Eugeniusz Kuźniak)¹²³. Dnia 2 lipca 1994 roku odprawiono pierwszą Mszę św. w Ornece, a 1 sierpnia 1995 roku dekretem bpa ordynariusza Jana Martyniaka utworzono tam parafię¹²⁴. Nabożeństwa greckokatolickie w Ostródzie zaczęto odprawiać dopiero w 1994 roku¹²⁵.

¹¹² P. Pełc, Położenie prawne Kościoła greckokatolickiego w Polsce w latach 1945–1989, *Więź* 7(1992), s. 113–114.

¹¹³ *DzU* z 1989, nr 29, poz.154.

¹¹⁴ UW w Olsztynie, WSO, 220, Teczka: Parafia personalna w Olsztynie.

¹¹⁵ UW w Olsztynie, WSO, 217, Teczka: Parafia personalna w Asunach.

¹¹⁶ UW w Olsztynie, WSO, 216, Teczka: Parafia personalna w Bartoszycach.

¹¹⁷ UW w Olsztynie, WSO, 215, Teczka: Parafia personalna w Bajorach Małych.

¹¹⁸ UW w Olsztynie, WSO, 214, Teczka: Parafia personalna w Górowie Haweckim.

¹¹⁹ UW w Olsztynie, WSO, 213, Parafia personalna w Kętrzynie.

¹²⁰ UW w Olsztynie, WSO, 219, Teczka: Parafia Bizantyjskoukraińska w Lidzbarku Warmińskim.

¹²¹ UW w Olsztynie, WSO, 220, Teczka: Parafia Bizantyjskoukraińska w Morągu.

¹²² UW w Olsztynie, WSO, 258, Teczka: Parafia pod wezwaniem Ofiarowania Najświętszej Marii Panny obrządku greckokatolickiego w Ostródzie.

¹²³ UW w Olsztynie, WSO, 212, Teczka: Parafia personalna w Hławie.

¹²⁴ A. Maślej, jw., s. 51–56; APO, PWRN/WSW, 444/763, Ocena sytuacji politycznej i ekonomicznej wśród ludności ukraińskiej, powiat Braniewo, 15 VII 1963 r.

¹²⁵ A.E. Lipka, Wielokulturowość społeczności Ostródy po II wojnie światowej, *Masovia* 5: 2002, s. 76–78.

Grekokatolicy z Warmii i Mazur wybudowali własne świątynie, na przykład w Kętrzynie, Giżycku, Morągu i Olsztynie.

Arcybiskup warmiński Edmund Piszcz przekazał na własność obrządkowi grekokatolickiemu następujące świątynie:

Tabela 2. Świątynie przekazane na własność obrządkowi grekokatolickiemu

Miejscowość	Powierzchnia w ha	Grekokatolicka parafia personalna pod wezwaniem
Asuny	0,83	Wniebowzięcia NMP w Asunach
Bajory Małe	0,85	Ofiarowania NMP w Bajorach Małych
Banie Mazurskie	0,15	Świętego Mikołaja w Baniach Mazurskich
Chrzanowo	0,62	Niepokalanego Poczęcia NMP w Chrzanowie
Dobre Miasto	0,0981	Świętego Mikołaja w Dobrym Mieście
Dzierzgoń	0,0834	Zesłania Ducha Świętego w Dzierzgoniu
Elbląg	0,0243	Narodzenia Świętego Jana Chrzciciela Elblągu
Górowo Iławeckie	0,2953	Podwyższenia Krzyża Świętego w Górowie Iławeckim
Ostre Bardo	0,27	Narodzenia NMP w Ostrem Bardzie
Pasłęk	0,5784	Narodzenia NMP w Pasłęku
Pieniężno	0,0781	Świętego Michała Archanioła w Pieniężnie
Reszel	0,1002	Przemienienia Pańskiego w Reszlu
Braniewo	0,1278	Świętej Trójcy w Braniewie

Źródło: AAWO-N, KXXVI 1/4, Wykaz z 27 X 1992 r.

Obecnie w skład Archidiecezji Przemysko-Warszawskiej (obejmującej również region Warmii i Mazur) wchodzi sześć dekanatów: przemyski (16 parafii); sanocki (17 parafii); krakowsko-krzynicki (15 parafii); olsztyński (10 parafii: Olsztyn, Warszawa, Dobre Miasto, Lidzbark Warmiński, Górowo Iławeckie, Lelkowo, Ormeta, Pieniężno, Bartoszyce, Ostre Bardo); węgorzewski (10 parafii: Węgorzewo, Kętrzyn, Reszel, Banie Mazurskie, Asuny, Bajory, Giżycko, Krukłanki, Wydmyny, Chrzanowo); elbląski (12 parafii: Elbląg, Pasłęk, Morąg, Żelichowo, Ostaszewo, Marzęcino, Dzierzgoń, Susz, Braniewo, Pęciszewo, Iława, Ostróda). Metropolia Przemysko-Warszawska posiada Wyższe Archidiecezjalne Seminarium Duchowne w Lublinie, wydawnictwo „Błahowist” z siedzibą w Górowie Iławeckim, które wydaje miesięcznik religijny „Błahowist” (ukazuje się regularnie od stycznia 1991 r.).

Diecezja Wrocławsko-Gdańska obejmuje teren położony na zachód od rzeki Wisły, a w jej skład wchodzi cztery dekanaty: wrocławski (18 parafii), zielonogórski (13 parafii), koszaliński (13 parafii) i słupski (13 parafii)¹²⁶.



* * *

Nie mając możliwości wyznawania wiary greckokatolickiej, Ukraińcy od początku osiedlenia na Warmii i Mazurach byli „rozdarci” między Cerkwią prawosławną a Kościołem rzymskokatolickim. Sprawa wyznania była dla nich kwestią najważniejszą i dlatego nieustannie podejmowali starania na rzecz wydania przez władze zgody na odprawianie nabożeństw w obrządku bizantyjsko-ukraińskim. Cerkiew była dla Ukraińców ostoją, podtrzymywała świadomość narodową, dawała wiarę w lepsze jutro. Władze państwowe, zdając sobie sprawę z roli Cerkwi greckokatolickiej, były w tej sprawie najmniej uległe. Wprawdzie po zmianach w 1956 roku zezwoliły na utworzenie placówek duszpasterskich, ale jedynie w ramach struktur Kościoła rzymskokatolickiego i cały czas limitowały ich liczbę. Dopiero rok 1989 przyniósł realne zmiany. Kościół greckokatolicki w Polsce, po raz pierwszy od aresztowania bpa Jozafata Kocyłowskiego, miał własnego biskupa. Został nim, konsekrowany 16 października 1989 roku, ks. mitrat Jan Martyniak, początkowo jako sufragan prymasa Polski i wikariusz generalny wiernych obrządku greckokatolickiego. W 1991 roku papież Jan Paweł II mianował bpa Jana Martyniaka ordynariuszem greckokatolickiej diecezji przemyskiej. Od tego momentu zaczęto reaktywować jej urzędy, instytucje i sieć parafialną, która objęła całe terytorium państwa polskiego.

¹²⁶ <http://www.archidiecezja-gr.opoka.org.pl/>